

Dr hab. Agnieszka Skowron
Kierownik Zakładu Farmacji Społecznej
Wydział Farmaceutyczny Collegium Medicum
Uniwersytet Jagielloński

ul. Medyczna 9
30-688 Kraków

Szanowna Pani Docent!

Nawiązując do naszej rozmowy telefonicznej dotyczącej Pani wypowiedzi w sprawie opieki farmaceutycznej w portalu MedExpress muszę przyznać, że przyjąłem ją z dużym rozgoryczeniem i zdumieniem (http://www.medexpress.pl/video/opieka-farmaceutyczna-pozwala-zaoszczedzic-nie-tylko-pacjentom/?utm_source=INIS&utm_medium=email&utm_campaign=Ustawa+refundacyjna+narobi%C5%82a+du%C5%BCego+ba%C5%82aganu). Nie sposób przejść nad nią do porządku dziennego zważywszy, że zbiegła się ona w czasie z innymi wypowiedziami krytykującymi zakaz reklamy i ostatnimi wyrokami WSA dotyczącymi programów DOZ (<http://katowice.oia.pl/wpisy-act-more-id-5497.html>). Według mnie nie jest to przypadek. Dodatkowo negatywnie, zarówno mnie, jak i wielu farmaceutom, kojarzy się asocjacja opieki farmaceutycznej, tej zapisanej w ustawie o zawodzie, z Programem Opieki Farmaceutycznej (POF) prowadzonym przez sieć aptek „Dbam o Zdrowie”, który Pani wspierała, a który z opieką farmaceutyczną ma niewiele wspólnego, a pokusiłbym się o stwierdzenie, że nie ma nic wspólnego. Moim zdaniem, głównym powodem braku rozwoju opieki farmaceutycznej jest brak dalszych regulacji prawnych (w tym lata zaniedbań samorządu... niestety!!!) oraz luka prawna dotycząca możliwości wdrożenia opieki jako usługi refundowanej. Zgadzam się z Panią, że opieka jest korzystna zarówno dla pacjenta, jak i dla całego społeczeństwa na terenie danego państwa, gdzie jest stosowana. Nie zgadzam się natomiast, że zakaz reklamy jest szkodliwy dla opieki farmaceutycznej.

W każdym demokratycznym państwie leczenie przypisane jest lekarzom, a zaopatrywanie w leki i informowanie o nich – farmaceutom. Zatem, szanujmy głos fachowców wykonujących i reprezentujących ten korporacyjny zawód i nie dajmy traktować się jak sprzedawcy przez właścicieli aptek (nie farmaceutów), którzy w aptekarstwie widzą tylko biznes.

Chciałbym także przypomnieć, że oprócz „słynnego” zakazu reklamy (art. 94a Prawa farmaceutycznego) istnieje jeszcze art. 19 Kodeksu Etyki Aptekarza RP, który brzmi: „*Aptekarz nie reklamuje siebie oraz swoich usług. Nie uczestniczy w reklamie usług farmaceutycznych, jak i ich promocji niezgodnej z prawem lub dobrymi obyczajami*”.

Chciałbym podkreślić, że zgodnie z art. 8 Kodeksu Reklamy „reklama nie może nadużywać zaufania odbiorcy, ani też wykorzystywać jego braku doświadczenia lub wiedzy”, a użyte w reklamie

terminy i dane statystyczne „muszą wskazywać źródło oraz nie mogą być używane w sposób wprowadzający w błąd” (art. 10).

Pragnę także nadmienić, że w Polsce nie mogą reklamować swojej działalności przedstawiciele innych zawodów zaufania publicznego, w tym lekarze, pielęgniarki, weterynarze i prawnicy. Nie mogą reklamować się szpitale, kancelarie prawne i lecznice weterynaryjne. Niestety, przepisy zakazujące reklamy aptek są permanentnie łamane. Co więcej, przeciwnicy sztywnych cen i jednakowych odpłatności na leki refundowane, a także zakazu reklamy aptek (wśród nich przedstawiciele wpływowych grup biznesu i podmiotów, które osiągały ogromne korzyści z chaosu panującego na rynku farmaceutycznym) nasilili ostatnio kampanię przeciwko ustawie o refundacji leków, wciągając w te działania media. Celem szeroko zakrojonej kampanii medialnej jest wywarcie presji zarówno na opinię publiczną, jak i na organy państwa odpowiedzialne za przestrzeganie przepisów ustawy refundacyjnej i ustawy Prawo farmaceutyczne. Środowisko naukowe Wydziału Farmaceutycznego Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego będące środowiskiem opiniotwórczym, nie powinno brać udziału w tej grze, godząc się na instrumentalne traktowanie opieki farmaceutycznej przez organizatorów wspomnianej kampanii. O sytuacji na rynku farmaceutycznym i problemach polskiego aptekarstwa społeczeństwo powinno być informowane zgodnie z zasadami prawdy, obiektywizmu, uczciwości i odpowiedzialności.

z poważaniem

Prezes Rady SIA w Katowicach



dr n. farm. Piotr Brukiewicz

Do wiadomości:

- Naczelna Izba Aptekarska
- Okręgowe Izby Aptekarskie
- Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne